
**STAN WOJENNY-
STAN CODZIENNY**



SPIS TREŚCI:

1. KIEDY ZOSTAŁ WPROWADZONY STAN WOJENNY?
2. JAK ZMIENIEŁO SIĘ ŻYCIE ZWYKŁYCH OBYWATELI?
3. OFIARY ŚMIERTELNE I PACYFIKACJA KOPALNI "WUJEK".
4. W JAKI SPOSÓB WALCZONO Z WŁADZĄ?
5. KARTKA Z KALENDARZA ANNY BIEDRZYCKIEJ.





1. KIEDY ZOSTAŁ WPROWADZONY STAN WOJENNY?

Stan wojenny w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej został ogłoszony o północy dnia 13 grudnia 1981 roku a zniesiono go 22 lipca 1983 roku.

Informacja o wprowadzeniu stanu wojennego została nadana w radiu o godzinie 6:00 rano przez generała Jaruzelskiego. A później przemówienie pojawiło się w telewizji zamiast popularnego programu dla dzieci "Teleranka".





2. JAK ZMIENIEŁO SIĘ ŻYCIE ZWYKŁYCH OBYWATELI?

Życie zmieniło się dość gwałtownie jak i diametralnie rozmowy telefoniczne były kontrolowane a na ulice miast wkroczyło wojsko wyposażone w czołgi i wozy pancerne. Na ulicach miast nie zabrakło również milicji, wojsko legitymowało każdego. Wstrzymano wydawanie prasy oprócz gazety rządowej. Zabroniono również manifestacji i zgromadzeń. Zawieszono zajęcia w szkołach/ uczelniach, zamknięto granice. Zakazano zmiany miejsca pobytu bez informowania władz.



3. OFIARY ŚMIERTELNE I PACYFIKACJA KOPALNI "WUJEK".

Pacyfikacja strajku w kopalni „Wujek” – miała miejsce w Kopalni Węgla Kamiennego „Wujek” w Katowicach, w związku z wprowadzeniem w Polsce stanu wojennego. 16 grudnia 1981 doszło do masakry górników strajkujących przeciw ogłoszeniu stanu wojennego. Podczas potyczek zginęło 10-ciu górników a 23 zostało rannych.





4. W JAKI SPOSÓB WALCZONO Z WŁADZĄ?

Mimo internowania części przywódców Solidarności nie przestano stawiać oporu władzy. Członkowie którzy nie zostali internowani zaczęli działać w podziemiu gdzie rozbudowywali ducha narodowego Polaków działała również podziemna prasa, radio, organizowano demonstracje, układano wierszyki takie jak: "Solidarność żyje i zwycięży" "Wrona orła nie pokona" " Zima wasza, wiosna nasza". Symbolem oporu stał się ślimak i żółw. Strajki odbywały się również w zakładach pracy gdzie spóźniano się i niestaranie wykonywano swoje obowiązki.



**5. KARTKA Z PAMIĘTNIKA
ANNY BIEDRZYCKIEJ.**





Grudzień dla mnie zawsze był szczególnym miesiącem. Najpierw Mikołaj, później święta no i moją urodziny. Ten grudzień 1981 roku był całkiem inny. Po wielu latach czekania dostaliśmy przydział na mieszkanie, nareszcie będziemy miały z siostrą własny pokój. Rodzice czym prędzej wzięli się do malowania i urządzania nowego mieszkania. W nocy z 12 na 13 grudnia wrócili bardzo późno do domu po drodze gonił ich patrol milicji. Rano przyszła do nas babcia z wiadomością że w nocy wprowadzono stan wojenny. Nie za bardzo wiedziałam o co chodzi, dla mnie ważne było, że nie mogę zobaczyć się z dziadkiem ponieważ był skoszarowany no i rano nie było "Teleranka".



Po wprowadzeniu stanu wojennego panowała napięta atmosfera, rodzice i dziadkowie martwili się o naszą przyszłość. 15 grudnia wieczorem grałam z tatą w gry planszowe. Za oknem usłyszałam dziwny hałas, uchyliłmy zasłony i ukazał się nam niecodzienny widok. Ulicą Mikołowską jechały czołgi z lufami skierowanymi lekko w prawo czyli w nasze okna. Nie za bardzo wiedziałam co to ma znaczyć ale odczuwałam strach.

Była późna wiosna, przeziębiałam się i nie chodziłam do szkoły. Koleżanka Lidka pożyczyła mi zeszyt abym opisała lekcje. Po południu około godziny 16:00 poszłam oddać jej zeszyt. Wychodząc z bloku natknęłam się na patrol żołnierzy. Chcieli mnie wylegitymować. Ja niestety nie miałam dokumentów przy sobie, ponieważ szłam do bloku obok. Po dłuższym tłumaczeniu w końcu pozwolili mi iść. Odetchnęłam z ulgą.



**DZIĘKUJĘ ZA
UWAGĘ**

Prezentacja przygotowana
przez Jule Wilczyńską z
klasy 3Tż

